GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 10. — W Sobotę dnia 2. Lutego 1828.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina, dnia 20. Stycznia.

N. Król raczył potwierdzić zrobiony przez tuteyszą akademią umieiętności wybór fizyka i matematyka Arago w Paryżu na zagranicznego członka w klasie fizykalney, tudzież Hrabiego Sternberg w Pradze, Szambelana i Prezydenta Schlotheim w Gotha, Professora Hisinger w Stokholmie i Król. Saskiego Posła na seym związku niemieckiego, rzeczywistego Taynego Radzcę Lindenau w Frankforcie n. M. na członków honorowych.

We czwartek dnia 24. m. b. iako w rocznicę urodzin Fryderyka drugiego Król. akademia umieiętności odbyła publiczne posiedzenie, które Jego Królewiczoska Mość Następca tronu, i inni znayduiący się tu Xiążęta domu Królewskiego, to samo Jego Królewiczoska Mość Xiążę Cumberland i Jego Wysokość Xiążę Karól Meklenburgski obecnością swoią zaszczycić raczyli. — Pan Schleiermacher zagaił posiedzenie za Sekretarza historyczno-filologiczney klassy akademii, poczém Baron W. Humboldt czytał rozprawę o ięzyku wyspiarzy morza południowego, a Pan Encke rozprawę o urządzeniu wydawać się maiącego przezeń dalszego ciągu roczników astronomicznych.

JO. Xiążę Ludwik zu Solms-Hohen-Solms-Lich, przybył tu z Lich.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 25. Stycznia.

Kuryer Warszawski umieścił o onegdayszym koncercie Lipińskiego — następuiącą

wiadomość: Znaydowało się 1,300 słuchaczów; powitano Lipińskiego rzęsistemi oklaskami, ponawiano ie często, a po ukończeniu przywołano powszechnym odgłosem. Lipiński grał własny koncert, z zadziwieniem znawców, pokonywaiąc niezmierne trudności téy kompozycyi. Po wykonaniu tego dzieła, słusznie powtórzyć można było następuiącą strofę z ody w tych dniach ogłoszonéy przez Franciszka Kowalskiego:

Słuchaycie go poeci, gdy, w urok bogaty,
Rozlewa czarodzieyskich, lubych pieszczot zdroie,
Wrzących iak wrą swawolnie srebrne muszek roie
W złotym iesieni wieczorze;
Znaydziecie nowe dla swych natchnień światy,
Nowe, dla buynéy wyobraźni, morze,
I w świeższe lutnią przystroicie kwiaty!

Trzeci koncert Lipińskiego dany będzie we środę, w teatrze narodowym. Składać się ma ze sztuk następuiących: 1) Uwertura z Lodoiski. 2) Koncert Viottego, ten sam którego wykonanie ziednało Lipińskiemo w Berlinie takie pochwały. 3) Duet śpiewany przez PP. Szczurowskiego i Żylińskiego. 4) Naynowsze waryacye Lafona, nadesłane Lipińskiemu z Paryża; Lafont powtarza w nich melodyą do naszych mazurków podobną. 5) Na żądanie, Potpourri grane przez Lipińskiego na pierwszym koncercie, ułożone z pieśni narodowych.

W różnych mieyscach Królestwa, w czasie ostatnich kilka dni trwaiących tęgich mrozów, osobliwie w Woiewództwie Augustowskiém, kilkanaście osób utraciło życie z przeziębienia.

W almanachu Lipskim, zabawie społecznéy poświęconym, na rok bieżący, znayduie się powieść Alexandra Bronikowskiego pod tytułem „Gospoda na górze Ś. Bernarda."

Onegday, wyszedł z druku, za zezwoleniem Rady administracyinéy Królestwa Polskiego, „Akt oskarżenia Prokuratora ieneralnego przy sądzie seymowym, w sprawie teraz w tymże sądzie toczącéy się."

Rossya.

Z Petersburga.

N. Pan rozkazał kupić, na rzecz korony, dom w Bielewie, w którym N. Cesarzowa Elżbieta, dostoyna małżonka N. Cesarza Alexandra I., życie zakończyła; dom ten został przeznaczony na instytut dobroczynny dla 24 wdów, i iuż uroczyście iest poświęcony.

W naywyższym ukazie Jego Cesarskiéy Mości, wydanym do dowodzącego eskadrą na morzu srodziemnem, Wiceadmirała Hrabiego Heydena, pod dniem 4 b. m., wyrażono: „Dla odległości powierzonéy dowództwu waszemu eskadry od granic Rossyi, uznaliśmy potrzebą dać wam władzę właściwą dowódzcom oddzielnych korpusów w rozdziale 3cim Iszéy części urządzenia do zarządu wielkiem woyskiem działaiącem, z tém ograniczeniem, ażeby zatwierdzenia przez was wyroków, podług 42 §. pomienionego rozdziału, uważane były za ostateczne i doprowadzane do wykonania tylko na ludzi rang niższych, a co się tycze oficerów, tedy, po zapadłym na nich wyroku, nie przywodząc do skutku, donosić nam z waszym wnioskiem. Samo przez się wypada, że razem z tém wkłada się na was i odpowiedzialność, iakiéy podlega naczelnik korpusu na osnowie §. 57 tegoż rozdziału. Działanie tego naszego ukazu ustaie, iak tylko wy, z powierzoną wam eskadrą, wyidziecie na baltyckie morze."

Ministerstwo spraw wewnętrznych dozwoliło teraz na zaprowadzenie w Odessie instytutu ortopedycznego. Spodziewać się można, że klimat miasta i morskie kąpiele iak nayskuteczniéy wesprą usiłowania sztuki w leczeniu garbatości, będących główną przyczyną niekształtnych postaci i wad budowy ciała. Podiął się wystawienia tego zakładu, i utrzymywania go własnym kosztem, doktor Gendre, rodem Szwaycar, od wielu iuż lat zamieszkały w południowych prowincyach Rossyi. Instytut ten, maiący przez swoię organizacyą zbliżyć się do instytutów tegoż rodzaiu Würtzburgskiego, Lubeckiego, Berlińskiego i Paryskiego, powinien ziednać sobie iak naypowszechnieysze zaięcie, osobliwie tych nieszczęśliwych rodziców, których dzieci cierpią choroby ortopedyczne.

Wiadomości odebrane ze stepów Azyi Średniéy donoszą nam, że rozruchy wszczęte przez Chodźi-Dźiangira w Bucharii mnieyszéy, czyli wschodnim Turkestanie, dalekie

są ieszcze od zupełnego uśmierzenia. Chińczycy, zgromadziwszy tam znaczne siły, potrafili byli rozproszyć woyska Dżiangira w ciągu ostatniego lata, i zmusili byli buntownika Chodżę do szukania ochrony w Bodoksahanie; lecz wkrótce pokazał się on znowu na czele 14 tysięcy ludzi, pobił Chińczyków, i odzyskał miasto Kaszgar. Do Kuldżu przywieziono zwłoki iednego Generała mandżurskiego, który zginął ieszcze w początkach powstania.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 22. Stycznia.

Dnia 18. wieczór ogłoszono nakoniec nowe Ministeryum. Składa się z następuiących osób: Xiążę Wellington, pierwszym Ministrem; Lord Lyndhurst, Lordem Kanclerzem; Xiążę Portland, Prezydentem taynéy rady; Lord Eldon, W. Pieczętarzem; Lord Melville, Ministrem spraw wewnętrznych; Lord Dudley and Ward, Ministrem spraw zagranicznych; Pan Peel, Kanclerzem Izby skarbowéy; Pan Huskisson, Ministrem osad; Pan Herries, Prezydentem biura Wschodnio-Indyiskiego; Lord Bexley, Kanclerzem Xięstwa Lancaster; Lord Palmerston, Sekretarzem wydziału woiennego; Sir W. Sturges Bourne, pierwszym Kommissarzem borów i lasów; Margrabia Anglesea, Generałem artylleryi; Pan Tierney, Intendentem mennicy. Wychodzą tedy: dotychczasowy pierwszy Minister, Lord Goderich; dotychczasowy Minister spraw wewnętrznych, Lord Lansdown; dotychczasowy W. Pieczętarz, Hrabia Carlisle; dotychczasowy Prezydent biura Wschodnio-Indyiskiego, Karól Wynn.

W tém nowém Ministeryum iest siedmiu członków z a i tyleż p r z e c i w oswobodzeniu katolików. Za oswobodzeniem; Xiążę Portland, Lord Melville, Hrabia Dudley, Lord Palmerston, Pan Sturges Bourne, Pan Huskisson, Pan Tierney. Król ma się bardzo gniewać, iż Whigowie i Torysowie nieokazuią się przychylnieyszymi ku sobie, i miał oświadczyć, iż się zdaie, że dobro publiczne naymniéy ich obchodzi. W rzeczy saméy w ciągu 12 miesięcy mieliśmy 4 pierwszych Ministrów, i możemy się w nowym roku równie tyluż spodziewać, ieżeli duch dumy i niezgody nadal ożywiać będzie naczelników stoiących naprzeciw sobie stronnictw.

Dzisieyszy Goniec powiada: „Słychać, iż członkowie przeszłego Ministeryum, nieobięci nową listą ministeryalną, poiechali dziś rano do Windsor, dla złożenia pieczęci swoich urzędów w ręce N. Króla. Domyślaią się, iż nowi członkowie gabinetu także tam będą. To pewna, iż Margrabia Landsdown i Pan Herries poiechali do Windsor. Niespodziewaią się, ażeby nominacye tego wieczora urzędownie przez gazetę dworską ogłoszone zostały. Xiążę Wellington da dzisiay nowéy administracyi pierwszy obiad gabinetowy w Apsley house."

Gazeta *Times* powtarza własne słowa Xiążęcia Wellington z dnia 2. Maia w Izbie wyższéy, aby dowieśdź, iż on sam żadnym sposobem niemógł się proponować na pierwszego Ministra. Taż gazeta robi ostre uwagi nad teraźnieyszym składem Ministrów.

Don Miguel przybył do Plymouth.

Podług listu z Neapolu dnia 1. m. b. Pan Stratford Canning przybył do Malty.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 12. Stycznia.

Rada Kastyliyska żądała niedawno wygnania Biskupa dyecezyi Oviedo, za to iż się wzbraniał dopełnić rozkazu Rady, ażeby installował na kanonikat pewnego xiędza, który nabył dobra narodowe. W tym samym czasie udał się i Prałat do Króla. Król napisał pod wnioskiem Rady tylko to słowo: W i d z i a ł e m.

Pan Calomarde chce niezawodnie wziąść dymissyą, ieżeli amnestya nie zostanie przyiętą.

Nasi marynarze, przebrani po algiersku, zachwycili dwa francuzkie kupieckie okręty w wodach wysp balearskich. Sprawuiący interessa dworu francuzkiego podał z tego powodu naszemu rządowi mocne przedstawienie.

Korregidor tuteyszy zakazał Rossyniego operę *Othello*, iako dzieło niemoralne.

Z powodu dowolnego uwięzienia trzech za liberalistów uchodzących obywateli, złożony został z urzędu Gubernator Salamanki.

Francya.

Z Paryża, dnia 21. Stycznia.

Wczoray była rada Ministrów pod prezydencyą Króla. Na radzie czwartkowéy miała zayść o Jezuitów wielka kłótnia między Biskupem Hermopolitańskim a pewnym kalwińskim Radzcą Stanu (Cuvier?).

Pan Genoude, główny Redaktor Gazety Francyi, miał w piątek posłuchanie u Króla.

Ustawa królewska wczorayszéy daty przepisuie zakres działań nowego ministerstwa handlu i rzemiosł i stanowi: iż Pan St. Cricq mieć będzie tytuł Ministra Sekretarza Stanu w wydziale handlu i rękodzieł.

Król Jmć raczył Ministrowi Sekretarzowi Stanu administracyi woiennéy, Podhrabiemu Caux, dać tytuł Ministra Sekretarza Stanu woyny i przyznał mu wszystkie prawa, które służyły przeszłemu Ministrowi, wyiąwszy przedstawianie kandydatów na wakanse w armii, które do Delfina należy.

Zapewniaią, iż Marszałkowie Xiążę Raguzański, Molitor i Xiążę Dalmacyi będą członkami rady woiennéy; przeznaczaią także na nich Generałów-Poruczników Loverdo, Lamarque, Bordesoulle, Preval i Xiążęcia Guiche.

Podług Dziennika Sporów, Ministeryum przy swoich słabych i połowicznych środkach nieumie sobie ani prawéy ani lewéy strony Izby Deputowanych. Konstytucyonista mniema nawet, iż obecność Biskupa Hermopolitańskiego w Radzie, dodaie serca Jezuitom, którzy iuż też daleko bezczelniéy niż kiedykolwiek występuią.

W piątek przybył Hrabia Montlosier do Paryża. Konstytucyonista pyta się: Czemuż to temu mężowi nie daią napowrot pensyi, którą mu Jezuici wzięli?

Na posiedzeniu sądu policyi poprawczéy dnia 18. przedstawioną była sprawa pewnego turka, nazwiskiem Karabeth-Monog-Oglu, oskarżonego o zakazany handel tabaką. Stawił się obżałowany w towarzystwie Pana Deodatto de Missir, kupca smyrneńskiego, który mu służył za tłómacza. Na uczynione mu przez Prezydenta zapytania odpowiedział, iż ma lat 72, że był dawniéy w Konstantynopolu bankierem Ali Baszy Janiny, że w skutku wywołań i innych nieszczęśliwych przygód widział się przymuszonym żywić się na podwalu panoram w Paryżu z handlu woni wschodnich. Pan Perin Serigny, adwokat administracyi tabacznéy, przeczytał potém spisany w dniu 21. Listopada protokoł i wniosł o zabranie tabaki, karę pieniężną 1000 Franków i t. d. Karabeth obrał sobie Pana Duplantis za obrońcę, który, otrzymawszy głos, zaczął swą mowę w te słowa: „Moi Panowie! Winniśmy oddać sprawiedliwość poddanym Sułtana, właściwym Turkom, którzy między nami żyią, iż rzadko kiedy daią powód do pociągania ich przed sądy francuzkie, iż naysumienniéy zachowuią przepisy policyine i ustawy państwa, iż w ogólności sprawuią się iako ludzie honorowi i uczciwi, i okazuią się godnymi doznawanéy we Francyi opieki.“ — Sąd uwolnił starca od oskarżenia, i od wszelkich kosztów, zniósł położony areszt na tabakę i rozkazał mu ią zwrócić.

Z powodu bliskiego otwarcia Izb wczorayssza Gazeta Francyi napomina nanowo rojalistów w tchnącym nieco namiętnościami artykule, ażeby się niedali stronnictwu liberalnemu, i zapewnia im w tym razie większość 120 głosów, które przy roztropnem braniu się i nieuchronnych głupstwach ich nieprzyiacioł ieszcze codziennie powiększać się będą; nadewszystko wzywa członków kontr-oppozycyi, ażeby porzucili dawną zawziętość, która i tak po rozwiązaniu Ministeryum żadnego niema przedmiotu, zapomnieli co przeszło, i iedynie przyszłością się zaymowali.

Nie podpada to żadnéy wątpliwości, pisze Gazeta, że lewa strona w tym roku imponuiącą przybierze postawę; a wnosząc z talentu i przesadzonego szału iéy członków, zdaie się, że Izba Deputowanych chwyci się ważnych środków przeciwko zasadom monarchicznym. Ale to nie zbiie bynaymniéy z terminu przyiacioł prawnego porządku. Od roku 1825. iuż ci, którzy teraz nam zagrażaią, kusili się o obalenie tronu; ale sam postrach, który wzmaganie się tego stronnictwa wznieciło, posłużył do odwrócenia niebezpiecznego iego zwycięztwa. Interes monarchiczny obudził się, a rewolucya cofnęła się przed nim. Spodziewamy się, że i teraźnieysze posiedzenia ten sam mieć będą skutek. Nie można zaiste zaprzeczyć, że bardzo smutne okoliczności w obe-

cnéy chwili usprawiedliwiać zdaią się obawę przyiacioł porządku. Wszakże nawet i te dzienniki, które sprawie monarchiczney ważne uczyniły przysługi, przyłożą się do wpaiania zasad liberalizmu, w umysły do których ten iad nowo utworzonych państw nie miał dotąd przystępu; a potok parlamentowéy oppozycyi porwał ze zwyczaynego toru osoby, które dotąd umiały się opierać napaści rewolucyi. Przez zniesienie dawnego, a mianowanie nowego Ministeryum postawiła wysoka mądrość roialistów w tych samych stosunkach, w iakich się znaydowali w latach 1819. i 1820., kiedy ziednoczeni wspólnością niebezpieczeństwa, do iednego dążyli celu. Wtenczas, starało się umiarkowane Ministeryum, rownie iak teraz, pośredniczą przybrać postawę, broniąc i interesów tronu i szanując przesądy rewolucyi. Wtenczas starało się Ministeryum, równie iak teraz, porwane wyobrażeniami popularnémi, ile możności dogadzać życzeniom liberalizmu, nienarażaiąc przytém zasady tronu. To Ministeryum nareszcie było iedną z tych bezsilnych kreatur, które przyimuią wszelkie pretensye, ale ich nigdy nie zaspokaiaią; a które, chociaż w bezczynności nie znayduią pokoiu, przecież nie są w stanie uczynić kroku bez potknięcia się. — W końcu wzywa Gazeta roialistów do zgody i do zapomnienia wszelkich nieiedności i uraz; że teraz dla znacznéy ich liczby bardziéy niż kiedy są w stanie stawić czoło rewolucyi: niechay tylko pamiętaią, że dzielne wyobrażenia zwykły z sobą porywać słabe umysły, i że ludzie z zasadami na zgromadzeniach zawsze w końcu zwykli odnosić zwycięztwo nad tymi, co żadnych nie maią zasad.

Arcybiskup tuteyszy pisał do Gońca francuzkiego list, w którym wyraził, że duchowieństwo swoiéy dyecezyi uważa za przyiacioł i braci. Gdy więc z iednéy strony nie iest tak w przywiązaniu swoiém ku nim zaślepiony, aby ich nierostropności błędy, których się nieszczęściem dopuścić mogą, miał puszczać bezkarnie; z drugiéy uważa to za powinność swoią, zasłaniać ich mowy i osoby od niesłusznych potwarzy. „Jakiś nieznaiomy, pisze Arcybiskup daléy, przysłał mi wczoray numer gazety WPana wtorkowéy, w którym w nienaylepszém świetle wystawiony iest X, Olivier, mianowany przezemnie Proboszczem przy kościele St. Etienne du Mont. Artykuł téy gazety kładzie X. Olivier w usta wyrazy obrażaiące cały uniwersytet. Wszedłszy w to i ściśle rzecz wybadawszy, rozkazałem Dziekanowi, który miał zleconą sobie installacyą X. Olivier, aby to nierostropne wyrzeczenie z ambony za fałszywe ogłosił." (Czytelnicy nasi przypomną sobie, że X. Olivier miał oświadczyć, iż przy uniwersytecie paryskim nie ma i iednego dobrego katolika).

Konstytucyonista głosi, że na wniosek Kanclerza mianowaną być ma Kommissya do przeyrzenia ustaw tyczących się exystencyi religiynych towarzystw. „Dorozumiewamy się, dodaie tenże Dziennik, że idzie tu szczególniéy o wykonanie ustaw Królestwa względem Jezuitów. Mówią, że ten przedmiot wzniecił rozdwoienie pomiędzy Ministrami; co łatwo można było przewidzieć."

Dziennik Sporów pisze: P. Villéle może się chlubić, że iego upadek cały naród zaspokoił. Ale razem żaden ieszcze Minister nie zgotował kraiowi trudnieyszéy przyszłości. Gdy ten fatalny sternik dostał się na ster, Francya w kwitnącym była stanie, Izba Deputowanych była powolna, Izba Parów wzrastała w powagę; a teraz zostawił parostwo wstrząśnione, Deputowanych obranych pod wpływem publicznéy żądzy zemsty; wszystko w zamieszaniu, w trudności, a nawet w niepodobieństwie. Naypoczciwsi ludzie wzdrygaią się przyiąć zarządu. Więcéy śmiałości miał Villéle do niszczenia, niż teraz nayzdatnieysi statyści do naprawiania.

Niezmordowany X. Pradt znowu wydał pisemko: „O z b r o y n é m p o ś r e d n i c t w i e w c e l u p r z y w r ó c e n i a p o k o i u w G r e c y i." W dodatku pomiędzy innemi czytamy, co następuie: 1) Zwycięzcy Admirałowie prawie się uniewinniali za swoie zwycięstwo, oświadczaiąc, że wiarołomstwo zwyciężonych, przymusiło ich do bitwy. Z dniem zwycięztwa ukończyła się razem cała missya floty. Błąd, który popełniono, że z flotą nie posłano woyska, okazał się w całéy swoiéy obszerności. Przez to zniweczony został zamiar pośrednictwa. Cóż bowiem na tém zależy Grecyi lub Europie, czy Turcya kilka okrętów więcéy ma lub mniéy?.. Bez wąt-

pienia późniéy poślą woyska, które razem z flotą póyść były powinny... Trzy lata pracowali Sprzymierzéńcy nad planem; rozumieli oni, że Turcya nie wytrzyma starcia się z mocarstwami, które ią siłą tyle przewyższaią, i że iéy broń z ręku wypadnie. Ale cóż się stało? Dywan przekonał się, że nowe ustąpienie groźbom z bronią w ręku byłoby zarodem upadku iego panowania, i chwycił się kroku, który poszanowanie wzbudza i może zrządzić wielkie rzeczy. Przez to wszystkie plany koalicyi cofnął i zaprowadził ią na pole, do którego, iak mamiące doniesienia mniemały, nie miał się Sułtan śmiéć zbliżyć. Tak więc koalicya mieć się musi do innych środków i zamiast okrętów posłać bataliony; floty bowiem nie przydadzą się teraz na nic, kiedy nie ma tureckich obrętów. — 2) Opieka, iaką rząd turecki daie Reprezentantom i poddanym mocarstw, które mu tak straszliwą klęskę zadały pod Nawarynem, dowodzi, iż iest między Turkami cywilizacya i robi postępy. Dawniéy w podobnym razie strumieniami krewby płynęła... Teraz cywilizacya zamknęła bramy siedmiu wież, w których dawniéy tylu Ministrów ięczało. — 3) Postanowienie Sułtana daie mocarstwom prawo do woyny; a tak mogą dawny plan kantonowy (aby Grecyą kantonem uczynić) zaniechać, a chwycić się obszernieyszego... a nawet Państwu ottomańskiemu, które bezpożytecznością i niedołężnością godnie z Hiszpanią o pierwszeństwo walczy, w Europie koniec mogą położyć. — 4) Woyna na wschodzie zrządzić może smutne zamięszanie rzeczy w Europie a nawet pokóy zerwać. Austrya nie byłaby spokoynym widzem, gdyby między Rossyą i Turcyą do woyny przyszło. — Jedyny środek położenia zamięszaniu końca iest utworzenie wielkiego Państwa greckiego i wygnanie Turków do Azyi.

Goniec Francuzki obiaśnia dzisiay w długim artykule położenie Anglii, piereneyskiego półwyspu, Grecyi i Francyi, iakie było przed rokiem i iaką teraz dla tych kraiów przybiera postać, po śmierci Canninga, po przywróceniu spokoyności w Portugalii i Hiszpanii, po zwycięztwie pod Nawarynem, i po upadku ministeryum Willela, i wyprowadza ztąd konkluzyą: iż położenie to iest wporę tego rodzaiu, że ani nie wzbudza zaufania w obecności, ani niezaręcza bezpieczeństwa na przyszłość. Co się tyczy Anglii ubolewa Goniec, że iedyny mąż, który był przydatnym kraiowi, a który szczególniéy byłby potrafił rozstrzygnąć zamatwane interessa Grecyi, zstąpił do grobu. Słabe Ministeryum, które po nim nastąpiło, starało się prawda boiaźliwie, iść iego torem; stemwszystkiém przy niezgodach, które się zaraz potém pokazały między rozmaitymi onegoż członkami, niepodobną było rzeczą, trzymać się nadal uiętego wątku, a powtórne odroczenie Parlamentu wskazuie dostatecznie przykre położenie, w iakim się rząd znayduie pod względem utworzenia nowego Ministeryum. W Portugalii, która ledwie odetchnęła po swoich ostatnich wysileniach, trzeba znowu za przybyciem Infanta Don Miguela być w pogotowiu do nowéy walki, kiedy ten Xiążę był dawniéy naczelnikiem stronnictwa apostolskiego, którego członkowie niezawodnie i teraz ieszcze zasadzać będą na nim wszystkie nadzieie, podczas kiedy on sam zaprzysiągł utrzymanie konstytucyi. Położenie Hiszpanii iest ieszcze wątpliwsze, ponieważ tu stoią naprzeciw sobie dwa niemogące się żadnym sposobem poiednać stronnictwa, z których każde zarówno nienawidzi obecne rzeczy położenie; rząd stara się rozzbroić ie równemi karami, lecz przez swą zbyteczną ostrość podaie się tylko w oczach obudwóch w tém większą ohydę, tak iż powstanie zostawszy w iedném mieyscu przygaszonéem w innéem nanowo wybucha; wychodztwa i krwawe exekucye wyludniaią kray, i podczas kiedy rząd każe ścinać głowy, zmnieyszaią dochody skarbowe, a ubóstwo i nędza codziennie się wzmagaią. Co do interessów greckich, od zadanego pod Nawarynem ciosu i wyiazdu Posłów z Konstantynopola, panuie stan rzeczy, który nie iest ani woyną ani pokoiem, a przy którym równie cierpić koniecznie musi Grecya iak handel i żegluga, gdy tymczasem utrzymanie flot i woysk Sprzymierzeńców niezmiernie wiele kosztuie. Nakoniec Monarchia francuzka, równie iak angielska, choruie na ciężki połóg ministeryum; gdyż teraźnieysze, które nawet nieśmie się uzupełnić, które udaie, iż poięło życzenia większości

narodu, a iednak obawia się zaufać tym życzeniom, dopoki się nieprzekona o większości Izb — iak gdyby się spodziewać można działać iednomyślnie z większością, niemaiąc oraz za sobą większości całego kraiu — takie Ministeryum niemoże żadnym sposobem utrzymać się długo w czasie, gdzie wątpliwość i niepewność wszędzie panuie, i gdzie więcéy niż kiedy okazuie się potrzeba dzielnéy administracyi.

Powinienże Minister spraw duchownych być xiędzem? „Nie: bo niemożna służyć dwom panom; bo prawo iest machiną, która nie potrzebuie ani religii ani gorliwości, i t. d."

Z powodu dzisieyszego obchodu rocznicy śmierci Ludwika XVI. niewyidą iutro tuteysze gazety.

Wychodząca w Havre de Grace gazeta „*le Phare*" podaie podług udzielonego iéy spisu, za którego autentyczność ręczy, siłę morską francuzką w następuiącym sposobie: 45 okrętów liniowych, między któremi: 8 liniowych okrętów od 118 dział; 3 od 110 dział; 13 od 84 dział (większa część tych liniowych okrętów znayduie się w portach Brest i Tulon); i 21 liniowych okrętów od 74 dział; daléy: 14 fregat pierwszego rzędu (od 64 dział); 23 fregat drugiego rzędu (od 44 dział); 18 brygów od 22 karonad; 20 mnieyszych od 16 do 18 dział; 15 galiot od 18 karonad; 19 takichże od 10 do 14 dział; nakoniec 90 pomnieyszych statków przewozowych. — Prócz tych znayduie się na warsztatach 19 okrętów liniowych, z których 12 bliskie są spuszczenia; daléy 15 fregat pierwszego rzędu, 12 fregat drugiego rzędu, i znaczna liczba korwet brygów, szalup bombardyerskich i t. d. Służba okrętowa wynosi 22,000 ludzi.

Z powodu, iż dotychczasowy komory celnéy paryskiéy dozor na wychodzące za granicę książki, tamuie tylko księgarstwo, bez żadnego pożytku dla publicznéy spokoyności i porządku, dozor ten został przez Ministra spraw wewnętrznych uchylonym.

Listy z Rio Janeiro dnia 7. Listopada wspominaią o zawieszeniu wszelkich kroków nieprzyiacielskich z Buenos-Ayres. Lord Ponsonby przybył do Rio-Janeiro celem przełożenia Cesarzowi traktatu pokoiu do potwierdzenia. Mówią o zupełnéy zmianie administracyi kraiowéy Buenos-Ayres.

T u r c y a.

Powszechna Gazeta donosi pod tym napisem co następuie: Z Tryestu, dnia 10. Stycnia. Lord Cochrane krąży przed portem Nawaryńskim, nabawiaiąc swą obecnością wielkiéy niespokoyności znayduiące się tam ieszcze egiptskie okręty. Chociaż bowiem wątpić należy, ażeby śmiał wbiedz do portu, to iednak zabronić tego może każdemu poiedyńczemu okrętowi, i tém samém odciąć wszelki dowóz żywności. Twierdzą, iż woysko egiptskie wielki cierpi niedostatek żywności, i że z tego powodu wielki w niém pomor panuie. Ostra karność Ibrahima Baszy przytłumiła gatunek powstania; wielu przypłaciło życiem. Słychać, że Ibrahim Basza chce pozostałe z bitwy Nawaryńskiéy okręty woienne użyć iako okręty przewozowe i powrócić do Alexandryi pod obroną iednego z europeyskich mocarstw morskich. Pan Stratford Canning przybył do Korfu; Hrabia Guilleminot chciał popłynąć z Vourla prosto do Tulonu. Pan Ribeaupierre chce, iak słychać, wysieść na ląd w Ankonie i ztamtąd puścić się w dalszą drogę do Petersburga.

Rozmaite Wiadomości.

JO. Xiążę Wilhelm Radziwiłł, Król. Pruski Major, przybył dnia 17. Stycznia z Medyolanu do Wiednia.

Cesarz chiński oddalił dwóch katolickich missyonarzy, którzy byli przełożonymi biura astronomicznego w Pekinie, a urzędy ich powierzył dwóch Tatarom.

Osagowie znayduią się teraz w Antwerpii. Obiedwie damy prawie nie mogły wyrazić swoich dziękczynień panu le Normant za darowane im dwa kaleidoskopy; w uniesieniu kilka razy go uściskały.

Korrespondent w dzienniku amerykańskim Professora Soliman donosi, iż w żołądkach

mułów używanych w Mexyku przy hutach czyszczenia srebra, ieżeli po śmierci zostaną otworzone, częstokroć znayduią ilość srebra od 2 do 7 funtów. Dodaie, iż sam posiada pewną ilość takiego srebra; iest ono zupełnie białe i czyste.

Eliasz Boudinot, dziki z pokolenia Czerokezów, wydawać będzie co tydzień dla Czerokezow gazetę, która ma wychodzić pod tytułem „Tscherokihs Phoenix,“ i będzie drukowana po części w języku angielskim, a po części nowo wynalezionem pismem Czerokezow.

Dnia 10. m. b. dał się Pan Moschelles pierwszy raz słyszeć w Edinburgu. Grał doskonale, ale sala koncertowa była próżna.

Dnia 22. Stycznia nieprzyiemnego Berlin doznał powietrza, na przemianę z deszczem i wiatrem, a popołudniu nawet, co się rzadko w téy porze roku przytrafia, powstała nawałnica z błyskawicami i grzmotem.

Donoszą z Freyberga w górach saskich: W dniach 19. i 20. Stycznia uważaliśmy osobliwszy tok nastałéy w dniu 19. zrana o godzinie 3. odwilży. W całéy przestrzeni wyższych gór taiało aż do okolicy Freyberga o 36 godzin rychléy, aniżeli w dolinie nadelbskiéy pod Droznem. Kiedy dnia 19. przy 4° ciepła w Freybergu deszcz padał i śnieg zupełnie taiał, w Dreznie nieuważano naymnieyszego śladu odwilży, i nawet w nocy 19. aż do 20 marzło ieszcze wciąż w Dreznie i w okolicy. W dolinie nadelbskiéy wiał ieszcze wiatr od wschodu, podczas kiedy w Freybergu dął wiatr zupełnie od południa. Zapewne lżeysze i cieplęysze powietrze południowe szło nad zimnieyszém i gęścieyszém od wschodu, aż dopiero w dniu 20. w południe po złączeniu się obu pędów powietrza także w dolinie nadelbskiéy zaczął wiatr południowy wiać. Uważano zresztą, iż z powodu zimnych wyziewów Elby, temperatura w Dreznie 4 do 6° była zimnieysza niżeli w górach. Podług listów z Drezna dnia 18. Stycznia wielkie wezbranie wody przymusiło część mieszkańców Frydrychstadu do opuszczenia swych pomieszkań. Tak wielkiéy wody przy tęgiém zimnie nieprzypominaią sobie naystarsi ludzie. Dnia 16. stał ciepłomierz na 19° niżéy °, i w tym czasie przybierały rzeki Elba i Weisseryc. Także pod Meissen miała być wielka powódź.

Bitwa morska pod Lepanto w roku 1571. (*)

(Nadesłano. Zob. Nr. 4. téy gazety stron. 46.)

Selim Sułtan Turecki niezważając na traktat między Solimanem II. i Wenetami zawarty, postanowił wyspę Cypr zagrabić, która pod ów czas do nich należała; kazał im więc oświadczyć, jakie do téj wyspy służy mu prawo i jak go chce popierać. Senat Wenecki Posłowi Selima odpowiedział w Kwietniu r. 1570. „iż podług zawartego z Solimanem traktatu, chce statecznie i wiernie zachować przyjaźń z Sułtanem Selimem, i że to oświadczenie jest szczere, Boga i sumienie biorą na świadectwo. Wreszcie że wolą wszystkie chociażby też i najcięższe wytrzymać nieszczęścia, aniżeli jakie podłe i Rzeczpospolitą hańbiące i pogróżkami wymuszone przyjąć warunki: wyspa bowiem Cypr nigdy Muzułmanów niebyła własnością i panowaniu Mameluków nigdy nie ulegała, że zawarowana traktatem danina, była opłacana Sułtanom tureckim rzetelnie i że wszystkie przywiedzione do zagrabienia wyspy Cypr przyczyny są zmyślone złośliwie przez tych, którzy szukają powodów do niesłusznéj wojny. — Nie zaprzecza wprawdzie Senat, żeby niekiedy rozbojnicy morscy mimo wiedzy i rozkazów jego na tę wyspę wysiadać nie mieli, ale też i Turcy przyznać tu muszą, że gdy takowi złodzieje w ręce urzędników wpadli, byli natychmiast karani: a tak Wenecyanie ufni w sprawiedliwości swéj sprawy, będą się bronić przed napaścią Turków, i pokładają w Bogu nadzieję, że ten się okaże mścicielem za wszystkie okropne skutki, jakie za sobą ta wojna pociągnie.“ Z taką odpowiedzią odprawili Posła i zaczęli się skrzętnie do wojny odpornéj gotować.

(*Ciąg dalszy w Dodatku.*)

(*) Uwaga. Wiadomość o téj biwie wyjęta jest z dzieł: Thouna, Chalcondila, Spondana, Adryaniego, Ciaconiego, Bailleta, ex Bullario, Alaina de la Roche i Mafcardego.

(*Dodatek.*)

D O D A T E K
do
Nru 10.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
(Z dnia 2. Lutego 1828.)

Bitwa morska pod Lepanto w roku 1571.

(*Ciąg dalszy*).

Wezwali najprzód pomocy Monarchów przeciw wspólnemu Chrześcijaństwa nieprzyjacielowi. Papież ogłosił Jubileusz ku wyjednaniu Boskiéj pomocy, i ku zebraniu jak największych na tę wojnę jałmużn; mimo to jednak Cesarz do téj wojny mieszać się niechciał, sami tylko Wenetowie, Hiszpanie i Papież weszli do téj przeciw Turkom ligi.

Tymczasem Mustafa dowódzca armii tureckiéj stanął z flotą nad brzegami wyspy i wezwał jéj Gubernatora, aby mu ją wydał, co jeżeli nie nastąpi, wojnę rozpocznie: ale ponieważ do obrony Cypru poczynione już były przygotowania, niesłuchano więc Mustafy wezwania. Zuchwały Turczyn, wysadził swoje wojsko na ląd i wziął w oblężenie miasto Nikozyą (Nicosia) w samym środku wyspy leżące. — Miasto to 48go dnia dobytem i zrabowanem zostało. Najurodziwsze dziewice do Seraju Sułtana zabrane, które wraz z najkosztowniejszemi sprzętami na trzy wpakowano okręta, a te za pierwszym pomyślnego wiatru powiewem do Konstantynopola popłynąć miały, lecz jedna cypryiska niewiasta (któréj nazwiska historya nam niezostawiła) znalazła sposobność wszystkie te okręta spalić i przez tę heroiczną czynność pozbawiła tyranów całéy zdobyczy.

Mustafa pyszny z zdobycia Nikozyi poszedł pod Famagustę i obległ to miasto; z początku znalazł dzielny odpór, lecz gdy się między Chrześcijan wkradły niezgody, zwycięzca znalazł sposobność popierania dalszych swoich zaborów: Hiszpanie bowiem swoje posiłki, jak w okrętach, tak w pieniędzach z wielką nadsełali opieszałością. Gdy te na wyspie Mustafa odnosił korzyści, Selim Sułtan nie zaniedbał z swéj strony na Wenetów napadać: ażeby ich siły rozerwał, napastował różne ich państwa osady. Achmet Basza wszedł do Albanii w 60,000 i puściwszy postrach w okolicy obległ Dulcigno miasto dawnéj Illiryi a teraz Dalmacyi, położone nad brzegiem morza adryatyckiego, obronne zamkiem i zasłonione portem wygodnym. — Flotą turecką dowodziło dwóch Baszów, to jest Hali i Bej z Negropontu. Pierwszy popłynął pod wyspę Chio, dokąd w Sierpniu i Bej się udał. Flota Hali składała się z 43 galer, Bej dowodził resztą.

Różne i czynne Papieża zabiegi, aby chrześcijańskie mocarstwa w ogromną połączyć massę, zatrwożyły Turków, spodziewano się bowiem, że całe Chrześciaństwo przeciw nim się oburzy. Wezyr więc Machmet nieradził w Cyprze prowadzić wojny, ponieważ to może niepowetowane Państwu ottomańskiemu przynieść szkody. Najbardziéj zaś go to obchodziło, że Mustafa nieprzyjaciel jego, przez pomyślne wojowania swego początki, coraz większéj sławy nabywał. Te uwagi nakłoniły go do skojarzenia pokoju, radził więc Wenetom do niego przystąpić. Ci niebyli od tego dalecy — jakoż natychmiast wyprawiono do Konstantynopola Jakóba Raggozoniego, ażeby w miejscu wyrozumiał, jakie Turcy Rzeczypospolitéj do tego pokoju podadzą warunki. Właśnie kiedy ten Poseł nad tém poleceniem w Konstantynopolu pracował, liga, o któréj się wyżéj wspomniało w miesiącu Maju r. 1571. przyjętą między stronami i podpisaną została przez Piusa V. Papieża, Wenetów, i Króla hiszpańskiego Filipa II.. Przez ten akt dyplomatyczny Raggozoniego zabiegi spełzły na niczém.

Gdy to się działo, Famagustę wciąż szturmowali Turcy i przywiedli mieszkańców do téj ostateczności, iż Bragadyniemu Kommendantowi miasta podali prozbę. ażeby zważając na jakie niebezpieczeństwo wystawione są ich żony i dzieci mimo ich męztwo i odwagę, z poświęceniem nawet własnego ich życia, rozważyć raczył wiszące nad nimi niebezpieczeństwo, i poddał miasto pod warunkami jednak uczciwemi, i takiemi żeby przez nie zasłonieni byli od okrucieństw nieprzyjaciela.

Bragadyn odebrawszy takową prośbę, zgromadził Magistrat miasta i sztabowych oficerów swoich i oświadczył im, iż „właśnie wysłał po posiłki do Kandyi i tych nadejścia co moment spodziewa się: a jeżeliby ta pomoc chybiła, niechce ich dla tego na zajadłość nieprzyjaciela wystawić, i niechce aby ich jego wściekłość ostatecznie zgubiła. — Oświadczył im jeszcze, iż niezmiernie ubolewa nad ich nieszczęściem, że uwielbia męztwo i wytrwałość Szefów, żołnierzy, i obywateli miasta, wszelako niemoże znieść tego, ażeby Turcy, tyle razy przez Chrześcijan zwyciężeni, mieli się laurami zwycięztwa nad nami odniesionego wieńczyć.“ — Nakoniec waleczny ten Wódz swoje uwagi, temi zakończył słowy: „Myślicież wy? że ten barbarzyniec, będzie miał litość nad wami jak mu się poddacie? komuż ten lud niewierny dotrzymał słowa? kto jego przyrzeczeniu zaufał? wszakże pamiętacie jak się z wyspą Rod obeszli? wszakże i wtenczas dali słowo, że się nikomu nic złego niestanie? a przecież to słowo dał Sułtan, najwięcéj z dotrzymania danego słowa słynący?“

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Tłómaczenie wolne z niemieckiego, z dzieła pod tytułem: *der deutsche Gewerbsfreund.* Tom III. na karcie 311. w Hali 1818. roku drukowanego. Przedziwny sposób: z wielkim pożytkiem sadzenia kartofli, w tym zwłaszcza czasie, gdy się te nieobrodziły.

(*Nadesłano.*)

W miesiącu iuż Kwietniu, lub ieszcze rychléy, gdy pora czasu posłuży do téy pracy gospodarskiéy, powinny się sadzić kartofle, nie nadto odległe od siebie, które do sadzenia przekrawać można, gdy będę przywielkie. Skoro te, na sześć do ośmiu cali nad ziemię wyrosną, wyimie się każdy krzaczek rydlem z ziemi, lub lepiéy ieszcze, łopatą; a odiąwszy ostrożnie korząszki z flancami od kartofli, flance powsadzaią się w rolę, do tego uprawną i przysposobioną, obrawszy sobie do téy roboty, ile możności, czas po spadłym deszczu. W krzaczku iednym: flanców znaydować się pospolicie zwykło sześć do dziesiąciu. Sadzić się powinny trzy ćwierci łokcia od siebie odległe, naymniéy dwa cale w ziemi głęboko, niezapominaiąc przynaymniéy na cal nad ziemią, ich wierzchołki nie przysypane zostawić. Odięte kartofle od flanców lub się inwentarzem spasą lub się też znowu w ziemię wsadzą, a ieszcze dosyć kartofli z siebie wydadzą. Ktokolwiek tego wielce użytecznego rozmnażania kartofli użyie sposobu, stokrotnego ztąd dla siebie dozna pożytku. Podczas sprzętu z pola nawet, kartofle tym sposobem sadzone, łatwieysze są nierównie do wybierania z roli, bo pod samym wierzchem tylko ziemi rosną. Pisarz artykułu tego, pisze o sobie: iż na początku 1816. roku w Śląsku, w iego obecności tym sposobem trzy kartofle sadzono mierney wielkości z gatunku białych pospolitych. Do sadzenia na dwie części przekrawane były, blisko siebie w ziemię wsadzono, pilnie z chwastów oczyszczaiąc i w pulchności koło nich ziemię utrzymuiąc. Trzy te kartofle wydały z siebie trzydzieści i cztery flance. Dla suszy wielkiéy, podowczas tam będącéy, siodmego dopiero miesiąca Czerwca sadzone były. Wydały z siebie ośmnaście garncy kartofli wybornego smaku. Kartofle zaś, odięte od flanców, znowu w ziemię wsadzono, które wydały ieszcze z siebie dwa garnce kartofli.

J. B.

OBWIESZCZENIE.

Iż Wilhelmina Amalia Ur. Schulbach i Naddzierżawca Benjamin, małzonkowie Waetzmann podług czynności Sądowey z dnia 7go Listopada b. r. po dóyściu przez pierwszą doletności, wspolność maiątku i

dorobku wyłączyli, podaie się minieyszem do wiadomości.

Poznań, dnia 8go Grudnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego w Listopadzie dnia 21. roku 1821. w Pobiedziskach byłego Pocztmistrza Marcina Busse, został process likwidacyiny otworzonym.

Wzywamy przeto wszystkich tych, którzy do spadku tego, pretensye mieć mniemaią, aby się na terminie likwidacyinym na

dzień 9. Kwietnia 1828.

zrana o godzinie 10., przed Assessorem Sądu Nad-Ziemiańskiego Mandel w Izbie instrukcyiney Sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników stawili, pretensye swe podali i udowodnili, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się mogą, iż wszelkie mieć mogące pierwszeństwo utracą, i to im tylko na zaspokoienie przekazanem będzie, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli, z massy pozostanie. Tym zaś pretendentom, którzy osobiście stanąć nie mogą i którym tu na znaiomości zbywa, proponuiemy za Mandataryuszów Ur. Maciejewskiego, Gizyckiego i Jakobiego, Kommissarzy sprawiedliwości.

Poznań, dnia 18. Października 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad maiątkiem całkowitym Emanuela Eichberg w Poznaniu dziś o godzinie 12téy w południe konkurs otworzony został. Zapozywamy przeto wszystkich nieznaiomych wierzycieli, którzy pretensye do maiątku maią, aby się w terminie do podania i wykazania swych pretensyy na

dzień 10ty Maja r. b.

przed Deputowanym Radzcą Sądu Ziemiańskiego Hellmuth w Izbie naszéy Instrukcyiney wyznaczonym, osobiście lub przez Pełnomocników prawnie dozwolonych stawili, pretensye swe podali, i rzetelność ich udowodnili, gdyż w razie niestawienia się z pretensyami swemi do massy prekludowani, i wieczne im w téy mierze naprzeciw innym wierzycielom nakazane zostanie milczenie.

Tym wierzycielom, którzy dla zbyteczney odległości lub innych przyczyn osobiście stanąć nie mogą, i w mieście tuteyszém znaiomości nie maią, proponuiemy na Mandataryusza K. Sądu Weissleder, Brachvogel, Jakoby, z których iednego obrać, w informacyą i w plenipotencyą opatrzyć mogą.

Poznań, dnia 7. Grudnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Pod dniem 15. Października r. b., Karolina Teressa z Hillertów, zamężna Pietsch z Dolska, naprzeciw mężowi swemu, młynarzowi Janowi Krzysztofowi Pietsch, przedtém w Xiążu zamieszkałemu, dla złośliwego opuszczenia teyże, zaniosła skargę rozwodową.

Do tentowania ugody event. do Instrukcyi sprawy, wyznaczyliśmy termin na

dzień 14. Maia 1828. r.

o godzinie 9téy przed Referendaryuszem Hoppe w mieyscu posiedzeń Sądu naszego.

Wzywamy ninieyszem pozwanego publicznie, aby na tymże terminie osobiście, albo w przypadku przeszkody przez upoważnionego w téy mierze podług przepisów prawa, pełnomocnika dostateczną informacyą opatrzonego, do czego Justyc Kommissaryuszów Guderiena i Brachvogel przedstawiamy, stawił się, gdyż w razie przeciwnym, stósownie do wniosku powódki ile takowy okaże się być prawnym, wyrok wydanym będzie.

Poznań, dnia 27. Grudnia 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad maiątkiem całkowitym kupca Jana Heinricha Steffens w Poznaniu, dziś o godzinie 12. w południe konkurs otworzony został.

Zapozywamy przeto wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzy pretensye do maiątku spólnego dłużnika maią, aby się w terminie do podania i wykazania swych prentensyi

na dzień 6. Maia r. pr.

zrana o godzinie 10. przed Assessorem Mandel Sądu Nad Ziemiańskiego w izbie naszéy instrukcyiney wyznaczonym, osobiście lub przez peł-

nomocników prawnie dozwolonych stawili, p etensye swe podali i rzetelność ich udowodnili, gdyż w razie niestawienia się z pretensyami do massy prekludowani i wieczne im w téy mierze naprzeciw innym wierzycielom nakazane zostanie milczenie. Tym wierzycielom, którzy dla zbytecznéy odległości lub innych przyczyn osobiście stanąć niemogą i w mieście tuteyszym znaiomości nie maią, proponuiemy na mandataryuszów Kommissarzy sprawiedliwości Mittelstaedt, Brachvogel, Maciejewskiego, Przepałkowskiego i Jakoby, z których iednego obrać i w informacyą i plenipotencyą opatrzyć maią.

Poznań, dnia 7. Stycznia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

W roku 1805. umarła tu Katarzyna z Goeringow Trawinska, w Lutym 1806. iéy mąż Adam Trawinski bezdzietnie i bez ascendentów z pozostawieniem szczupłego maiątku.

Sukcessorowie nie są wiadomi i niemogli dotąd być wyśledzonemi, zaczém się publicznie zapozywaią, aby się w ciągu 9ciu miesięcy, a naydaley

dnia 9. Lipca p. r.

u nas bądź na piśmie, bądź osobiście zgłosili, legitymowali i dalszych dyspozycyy oczekiwali.

Gdyby się atoli naypóźniéy w terminie oznaczonym zgłosić niemieli, wówczas spadek fiskusowi przysądzony i wydanyby został, sukcessorowie zaś, którzyby się po nastąpionéy prekluzyi zgłosić mieli, przedsięwzięte przez Fiskusa działanie przyiąćby musieli i od niego ani złożenia kalkulacyi ani wynadgrodzenia mianego ztąd użytku żądać będą mieli prawo, lecz natém iedynie przestaćby musieli, coby się wtenczas ieszcze znaydować mogło.

Poznań dnia 28. Sierpnia 1827.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

AUKCYA.

W terminie

dnia 4. Lutego r. b.

popołudniu o godzinie 2giéy będą w lokalu Król. Sądu Pokoiu tuteyszego pozostałe po Oficerze Brünet effekia, składaiące się z bielizny, ubiorów cywilnych i woyskowych, iako i z różnych sprzętów, naywięcéy daiącemu przedane.

Poznań, dnia 30. Stycznia 1828.

Weichert,
Assystent Kassy Król. Sądu Pokoiu.
vigore Commis.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ w dniu 1. Kwietnia r. b. zwyczayna zamiana w kwaterunku tuteyszéy załogi nastąpi, tedy wzywaią się właściciele domów, którzy maią chęć wynaiąć przypadaiący na nich inkwaterunek, ażeby naydaléy do dnia 8go Marca r. b. doniesli Urzędowi Serwisowo-Inkwaterniczemu, u kogo lub gdzie żołnierze pomieścić umyślą.

Właściciele którzy inkwaterunek swóy w wynaymie iuż maią, zechcą donieść, czy żołnierze w dotychczasowém mieyscu pozostaną, lub gdzie indziéy przeniesionėm będą, ażeby przy rozpisywaniu biletów kwaterniczych, wiadomość w tym względzie przyzwoita powziętą być mogła.

Złe skutki z uchybienia w zadosyć uczynieniu ninieyszemu wezwaniu, każden sobie przypisać będzie winien.

Poznań, dnia 24. Stycznia 1828.

Nad-Burmistrz.